Kradzież czy nieporozumienie? Ksiądz z Iławy przyjął mandat

data aktualizacji: 2016.05.17

Policjanci nałożyli na księdza z Iławy Jarosława H. mandat za drobną kradzież w drogerii na terenie Galerii Jeziorak. Dla komendy sprawa jest zamknięta: duchowny przyjął mandat, co jest jednoznaczne z popełnionym wykroczeniem. Z kolei Kuria Diecezji Elbląskiej wyjaśnia, że doszło do nieporozumienia.

Do naszej redakcji dotarła informacja o tym, że w połowie kwietnia br. w drogerii w Galerii Jeziorak doszło do kradzieży, której sprawcą był ksiądz z Iławy. Zwróciliśmy się do Komendy Powiatowej Policji z prośbą o potwierdzenie lub sprostowanie tych doniesień.

- Otrzymaliśmy informację o tym, że w jednym ze sklepów w Galerii Jeziorak doszło do kradzieży wkładu do odświeżacza. Całe to zdarzenie zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu sklepowego. Monitoring ten został następnie udostępniony funkcjonariuszom prowadzącym postępowanie. W trakcie dalszych czynności okazało się, że sprawcą był 53-letni mieszkaniec Iławy, który za powyższe wykroczenie został ukarany mandatem karnym - poinformowała sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie.

Na naszą prośbę o potwierdzenie, czy sprawa dotyczy Jarosława H., komenda odpowiedziała twierdząco. Policja nie uwzględniła natomiast naszej prośby o to, by obejrzeć zapis z kamer ilustrujących całe zdarzenie, argumentując to tym, że sprawa jest już zamknięta.

Na naszą prośbę do sprawy oficjalnie odniosła się również Kuria Diecezji Elbląskiej, która wyjaśnia, że doszło do nieporozumienia.

- Kuria Diecezjalna Elbląska z zapytania dziennikarskiego dowiedziała się o informacji medialnej opublikowanej w rozgłośni radiowej, iż duchowny z Iławy został ukarany mandatem za wykroczenie. Duchowny udzielił wyjaśnień: puste opakowanie po produkcie, które miał z sobą jako wzór, stało się przyczyną incydentu. Sprawy zaś nie wyjaśniano w chwili zdarzenia na miejscu w sklepie, lecz po kilku tygodniach na podstawie nagrania z monitoringu. Chodziło nie o odświeżacz powietrza, ani perfumy, jak podano w pierwszych doniesieniach, ale o wkład do odświeżacza wartości 4 zł. Duchowny kupił całe opakowanie wkładów, pusty wzornik włożył do kieszeni - napisał w przesłanym nam komentarzu rzecznik kurii ksiądz Wojciech Skibicki.

Fot. Info Iława. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery sklepowego monitoringu. Na tej podstawie policjanci nałożyli na księdza mandat w wysokości 100 zł, który ten przyjął.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47497-kradziez-czy-nieporozumienie-ksiadz-z-ilawy-przyjal-mandat